

Sygn. akt VI A Ca 651/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Zalewska

Sędzia SA – Ewa Stefańska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Małgorzata Borkowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012r. w Warszawie

na rozprawie

*sprawy z powództwa (...) z siedzibą
w P.*

przeciwko (...) z siedzibą w P.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów*

z dnia 15 marca 2012 r.

sygn. akt XVII AmC 3744/10

I. oddala apelację,

II. zasądza od (...) z siedzibą w P. na rzecz (...) z siedzibą w P. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 651/12

UZASADNIENIE

(...)z siedzibą w P. wnosilo o uznanie za niedozwolone i zakazanie (...) w P. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

1. „W przypadku rezygnacji z kontynuowania nauki na uczelni po terminie, o którym mowa w ustępie 1, student jest zobowiązany do zapłaty uczelni opłat, o których mowa w niniejszym paragrafie (...)”;
2. „Uczelnia może rozwiązać umowę w trybie natychmiastowym, w każdym czasie, bez zachowania okresu wypowiedzenia, w następujących przypadkach: a) student zalega z płatnościami z tytułu jakichkolwiek opłat lub odsetek ustawowych za zwłokę z tytułu nieterminowego ich wnoszenia (...)”;

3. „Uczelnia może rozwiązać umowę w trybie natychmiastowym, w każdym czasie, bez zachowania okresu wypowiedzenia, w następujących przypadkach: (...) d) student działa w sposób niegodny”;

4. „W przypadku rezygnacji z nauki na uczelni przed rozpoczęciem roku akademickiego, student jest zobowiązany do zapłaty opłaty, której wysokość jest uzależniona od liczby dni pozostałych do rozpoczęcia roku akademickiego:

- powyżej 30 dni - 50% wysokości półrocznego czesnego,
- od 30 dni do 15 dni - 70% wysokości półrocznego czesnego,
- od 14 dni do 1 dnia - 90% wysokości półrocznego czesnego”.

Powód podał, że pozwany prowadzi działalność w zakresie szkolnictwa wyższego, posługując się wzorem umowy zawierającym postanowienia wskazane w petitum pozwu, które znajdują zastosowanie do umów zawieranych z konsumentami. W ocenie powoda wskazane klauzule należy uznać za abuzywne, albowiem kształtują one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.), skoro postanowienia te:

- pierwsze - przewiduje nałożenie na konsumentów obowiązku zapłaty wynagrodzenia pomimo braku korzystania z usług pozwanego;
- drugie - przewiduje uprawnienie przedsiębiorcy do natychmiastowego rozwiązania umowy w przypadku, gdy student nie zapłaci w terminie czesnego, bez wprowadzenia wymogu uprzedniego wezwania do zapłaty z wyznaczeniem dodatkowego terminu i zagrożeniem, że brak zapłaty spowoduje rozwiązanie umowy;
- trzecie - przewiduje uprawnienie przedsiębiorcy do natychmiastowego rozwiązania umowy w przypadku gdy „student działa w sposób niegodny”, przy czym określenie to jest niejasne, zaś postanowienie nie precyzuje, kto miałby o rzekomej niegodności decydować; ponadto pozwany nie wprowadził wymogu uprzedniego wezwania do zaprzestania „niegodnego” zachowania z zagrożeniem, że dalsze takie zachowanie spowoduje rozwiązanie umowy;
- czwarte - przewiduje zryczałtowane i rażąco wygórowane odstępne.

Pozwana (...) w P. wносиła o oddalenie powództwa podając, że kwestionowane postanowienia nie są klauzulami abuzywnymi. Wskazała, że pierwsze, drugie i czwarte z nich są stosowane w celach prewencyjnych i odszkodowawczych. Pozwany jest niepubliczną uczelnią wyższą finansowaną ze środków własnych, a jedynym źródłem pokrywania kosztów jej działalności są wpływy z opłat uiszczanych przez studentów z tytułu zawieranych umów o nauczanie. Podpisując umowę, każdy student dobrowolnie przyjmuje na siebie obowiązek zapłaty opłat, o których mowa w przedmiotowych postanowieniach. Przy tym, ilość podpisanych umów jest dla pozwanego wyznacznikiem wielkości środków finansowych i organizacyjnych, jakie musi zaangażować w celu prowadzenia działalności uczelni w danym roku akademickim. W przypadku wycofania się studenta z kontynuowania nauki pozwany częściowo traci źródło finansowania swojej działalności, dlatego konsekwencją masowego „porzucania” nauki przez studentów byłaby dezorganizacja pracy całej uczelni. W ocenie pozwanego uzasadnia to potrzebę istnienia we wzorcu umowy o nauczanie postanowień, które mają za zadanie zwrócić uwagę studenta na wagę decyzji o rozpoczęciu studiów, a ponadto zapewniają prawo pozwanego do domagania się rekompensaty pieniężnej od studenta rezygnującego z wykonania umowy. Natomiast cel trzeciego z postanowień jest prewencyjny i wychowawczy, albowiem ma ono zagwarantować wysoki poziom moralny studentów. Pozwany zaznaczył, że w dziesięcioletniej historii uczelni nie zdarzyło się, aby zaistniała konieczność skorzystania z tego zapisu. Dodatkowo pozwany zarzucił, że powód nie ma legitymacji czynnej do wniesienia pozwu w przedmiotowej sprawie, albowiem nie należy do żadnej z grup podmiotów wymienionych w art. 479³⁸ k.p.c.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał pozwaney (...) w P. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowień wzorca

umowy o treści wskazanej w petitum pozwu, zarządzając publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego oraz obciążając go pozostałymi kosztami procesu.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

(...) w P. w prowadzonej działalności wykorzystywała w umowach zawieranych z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści wskazanej w petitum pozwu, które nie były indywidualnie z nimi uzgadniane.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c., możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z obrotu w ramach kontroli abstrakcyjnej wzorca, zależna jest od łącznego spełnienia trzech przesłanek: ukształtowane nim prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami; ukształtowane nim prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta; postanowienie nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. została uzupełniona listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c., obejmującą najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to klauzule, które jedną ze stron stosunku prawnego (konsumenta) z góry stawiają w gorszym położeniu, w oderwaniu od konkretnych okoliczności. Przy tym, wyliczenie klauzul szarych ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż ich funkcja polega na tym, że zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu ma ułatwić wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną z art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 4 k.c., w razie wątpliwości ciężar dowodu, że dane postanowienie nie spełnia przesłanek klauzuli generalnej, spoczywa na przedsiębiorcy. Aby uchylić to domniemanie należy wykazać, że klauzula została uzgodniona indywidualnie lub, że nie kształtuje ona praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy, a więc iż pomimo „niedozwolonego” brzmienia klauzula ta nie spełnia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Dopiero wykazanie drugiej z przesłanek prowadzi do uchylenia domniemanie abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienia w oparciu o powyższe kryteria, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że klauzule pierwsza i czwarta są abuzywne, albowiem przewidują nałożenie na konsumentów obowiązku zapłaty wynagrodzenia pomimo braku świadczenia wzajemnego ze strony pozwanego. Za szczególnie krzywdzący Sąd Okręgowy uznał obowiązek zapłaty przez studenta zryczałtowanego i rażąco wygórowanego odstępnego w przypadku rezygnacji z nauki na uczelni przed rozpoczęciem roku akademickiego. W takiej sytuacji pozwany jest bowiem uprawniony do zatrzymania określonej części zapłaconej przez konsumenta należności, przy czym wysokość zatrzymanej kwoty uzależniona jest w sposób nieuzasadniony od terminu rezygnacji studenta z kontynuowania nauki i jest tym wyższa, im bliżej terminu rozpoczęcia roku akademickiego. Z treści wzorca nie wynika natomiast, aby na wysokość zatrzymanej kwoty miały wpływ inne okoliczności, jak: nadzwyczajne, losowe przyczyny zmuszające studenta do rezygnacji z nauki lub inne okoliczności występujące po jego stronie; możliwość przyjęcia na jego miejsce kolejnego studenta; wysokość faktycznie poniesionych przez pozwanego kosztów związanych z przygotowaniem nauki; koszty poniesione przez pozwanego wynikające z rezygnacji studenta z nauki; atrakcyjność nauki na danym kierunku studiów.

W ocenie Sądu Okręgowego taka konstrukcja skutków odstąpienia od umowy wskazuje, że rozłożenie praw i obowiązków jej stron jest nierównomierne. Pozwanemu służy prawo do zatrzymania kwoty, co do której zasady określania jej wysokości sam jednostronnie ustalił. Ponadto wysokość zatrzymanej kwoty nie jest w żaden sposób uzasadniona i powiązana z informacją o poniesionych przez pozwanego kosztach. Prowadzi to do wniosku, że wysokość kwoty, od której zwrotu pozwany jest zwolniony, nie znajduje odzwierciedlenia w poniesionych przez niego kosztach i nie jest uzależniona od ich wysokości. Za rażąco niesprawiedliwe Sąd pierwszej instancji uznał rozłożenie

praw i obowiązków stron w sytuacji, gdy student rezygnuje z nauki na 14 i mniej dni przed jej rozpoczęciem, albowiem w takiej sytuacji pozwany uprawniony jest do zatrzymania 90% czesnego. Tymczasem zważywszy, że niektóre kierunki studiów są szczególnie preferowane przez studentów nie można wykluczyć, że pozwany będzie miał możliwość natychmiastowego znalezienia kolejnego studenta na miejsce osoby rezygnującej z nauki. W takiej sytuacji pozwany uzyskuje w sposób nieuzasadniony niemal dwukrotne świadczenie pomimo nie zwiększenia zakresu świadczenia własnego.

Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia pierwsze i czwarte odpowiadają treścią tzw. klauzulom szarym wymienionym w art. 385³ pkt 12 i 17 k.c., albowiem wyłączają one obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonych zapłaty za świadczenie nie spełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnował z wykonania umowy, a także nakładają na konsumenta, który odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej.

Sąd pierwszej instancji stwierdził również, iż klauzule druga i trzecia są abuzywne, albowiem przewidują uprawnienie przedsiębiorcy do natychmiastowego rozwiązania umowy w przypadku, gdy student nie zapłaci w terminie czesnego lub w przypadku, gdy „student działa w sposób niegodny”, bez wprowadzenia wymogu uprzedniego wezwania do zapłaty, bądź zaprzestania „niegodnego” zachowania, z wyznaczeniem dodatkowego terminu i zagrożeniem, że brak reakcji na powyższe spowoduje rozwiązanie umowy. Ponadto trzecie z postanowień, poprzez zastosowanie niedookreślonego sformułowania „niegodności”, przyznaje dodatkowo kontrahentowi konsumenta uprawnienie do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie zakwestionowane klauzule są nierzetelne i nieuczciwe, a zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumentów. Postanowienia te nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentami, ani nie dotyczą głównych świadczeń stron umowy. Oznacza to, że spełnione zostały wszystkie określone w art. 385¹ § 1 k.c. przesłanki uznania ich za niedozwolone.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniosła pozwana (...) w P..

Apelacją z dnia 16 kwietnia 2012 r. pozwany zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Pozwany zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego:

- 1) błędne przyjęcie, że zaskarżone zapisy stosowane przez pozwanego w umowach ze studentami stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w wyniku niedostatecznego rozważenia przesłanek ustawowych: sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażącego naruszenia interesu konsumenta;
- 2) naruszenie art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. S. na okoliczności wskazane w odpowiedziach na pozwy, przez co uniemożliwiono pozwanemu udowodnienie, że zaskarżone zapisy umów nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz, iż nie naruszają interesów konsumentów w sposób rażący;
- 3) brak ustosunkowania się w uzasadnieniu wyroku do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu formalnego braku legitymacji czynnej po stronie pozwanego (vide: apelacja, k. 67).

Powód wnosił o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Także dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna żądania pozwu jest prawidłowa.

Nie ma racji pozwany zarzucając w apelacji naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy zaskarżone postanowienia stosowanego przez pozwanego wzorca umowy są ewidentnie sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumentów. Sąd Okręgowy słusznie bowiem uznał, że postanowienia wzorca umowy o treści wskazanej w petitum pozwu są abuzywne, gdyż przewidują nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków pomiędzy stronami, prowadząc do zachwiania równowagi kontraktowej, przy czym w stosunku tym mniej korzystna pozycja przypada konsumentowi. Klauzule te są nierzetelne i nieuczciwe, a zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów.

Sąd pierwszej instancji trafnie stwierdził, że postanowienia pierwsze i czwarte są abuzywne, albowiem nakładają na konsumentów obowiązek zapłaty wynagrodzenia pomimo braku świadczenia wzajemnego ze strony pozwanego. Natomiast postanowienia drugie i trzecie są abuzywne, albowiem przewidują uprawnienie pozwanego do natychmiastowego rozwiązania umowy w przypadku, gdy student nie zapłaci w terminie czesnego lub „działa w sposób niegodny”, nie wprowadzając wymogu uprzedniego wezwania go do zapłaty lub zaprzestania „niegodnego” zachowania, z wyznaczeniem dodatkowego terminu i zagrożeniem rozwiązaniem umowy. Ponadto trzecie z postanowień, poprzez zastosowanie niedookreślonego sformułowania „niegodności”, przyznaje pozwanemu uprawnienie do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wnikliwie i wyczerpująco uzasadnił swoje stanowisko, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Natomiast w apelacji pozwany ograniczył się do powtórzenia argumentów prezentowanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zmierzających do wykazania celowości i potrzeby stosowania niedozwolonych postanowień umownych przez uczelnię, która jest finansowana z czesnego wpłacanego przez studentów i dąży do ograniczenia liczby przypadków rezygnacji z nauki, aby ustabilizować finansowe podstawy swojego funkcjonowania. Tymczasem słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, że powyższe okoliczności nie mogą stanowić uzasadnienia dla stosowania przez pozwanego klauzul abuzywnych, które zgodnie z prawem są niedozwolone.

Przy tym podkreślenia wymaga fakt, że klauzule pierwsza i czwarta odpowiadają treścią tzw. klauzulom szarym wymienionym w art. 385³ pkt 12 i 17 k.c., albowiem wyłączają one obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie nie spełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnował z wykonania umowy, a także nakładają na konsumenta, który odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej. Natomiast klauzula trzecia odpowiada treścią klauzuli wymienionej w art. 385³ pkt 9 k.c., albowiem przyznaje kontrahentowi konsumenta uprawnienie do dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Zgodnie z art. 385³ k.c., w tej sytuacji działa domniemanie abuzywności powołanych klauzul, zaś pozwany nie zdołał skutecznie obalić tego domniemania.

Ponadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma racji pozwany zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. S., co miało skutkować uniemożliwieniem pozwanemu udowodnienia, że zaskarżone zapisy umów nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami, ani nie naruszają interesów konsumentów w sposób rażący. Pozwany zgłosił bowiem powyższy wniosek dowodowy na okoliczność: wskazania źródeł i zasad finansowania uczelni, organizacji jej funkcjonowania, a także negatywnego wpływu rezygnacji z wykonywania umowy przez studenta na podstawy funkcjonowania uczelni oraz potrzeby istnienia kwestionowanych postanowień wzorca umowy.

Tymczasem pozwany nie dostrzega, że kontrola sądowa wzorca umowy dokonywana na podstawie art. 479³⁶ k.p.c. ma charakter abstrakcyjny i dotyczy wyłącznie treści postanowień zawartych we wzorcu, a ściślej, czy są one niedozwolone, czy nie. Ocenie podlega zatem treść zapisu wzorca, a nie sposób jego wykorzystania przez pozwanego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 listopada 2004 r., sygn. VI ACa 313/04, Lex Polonica nr 373161). Słusznie więc stwierdził Sąd pierwszej instancji, że po pierwsze - w warunkach dokonywania abstrakcyjnej kontroli kwestionowanych postanowień wzorca umowy, dowody dotyczące praktyki zawierania konkretnych umów nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, po drugie - okoliczności, które miały być przedmiotem dowodu, nie były kwestionowane przez powoda, zaś po trzecie -

okoliczności te nie mogły również stanowić uzasadnienia dla stosowania przez pozwanego klauzul abuzywnych, które zgodnie z prawem są niedozwolone.

Wprawdzie ma rację pozwany wskazując w apelacji, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się do podniesionego przez niego zarzutu braku legitymacji czynnej powoda do żądania uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone, lecz wobec faktu, że (...) z siedzibą w P. należy do kategorii podmiotów wymienionych w art. 479³⁸ § 1 k.p.c., nie ulega wątpliwości, że powód ma taką legitymację. Zgodnie z art. 479³⁸ § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództw w przedmiotowej sprawie), powództwo w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. Powództwo może wytoczyć także organizacja społeczna, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów, powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów oraz Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tymczasem ze złożonego do akt odpisu pełnego z Krajowego Rejestru Sądowego - Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji i Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej jednoznacznie wynika, że (...) z siedzibą w P. jest (...), którego celem jest m.in. ochrona interesów konsumentów (punkt 10).

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.